

zwać świątyni pokoju“. Opiekę nad tą świątynią miał sprawować rząd holenderski. Jeżeli do skutku nie doszły sądy rozjemcze, wtedy o przeznaczeniu gmachu tego miał decydować prezydent Stanów Zjednoczonych i król holenderski.

wej wszystkich państw; zamiar ten i upadłby był może, gdyby nie pierwszy projektodawca White, który dla obrony swego pomysłu poruszył całą prasę amerykańską. Pod naciskiem tedy opinii wszechświatowej raźniej przystąpiono do uskutecz-

W pałacu tym mieścić się będzie i sejm rozjemczy i biblioteka. Gmach ten będzie wyglądał imponująco; na parterze oprócz dwóch czytelni znajdować się będzie i sala o powierzchni 500 mt. kwadratowych.

Budowa ma być ukończona za 4 lata, lecz już teraz przewidują brak pieniędzy, a Carnegie odmówił kategorycznie wszelkich dodatków, niedobór więc pokryją wszystkie państwa, one też sprawią do gmachu umeblowanie kosztem 300 tysięcy guldenów.

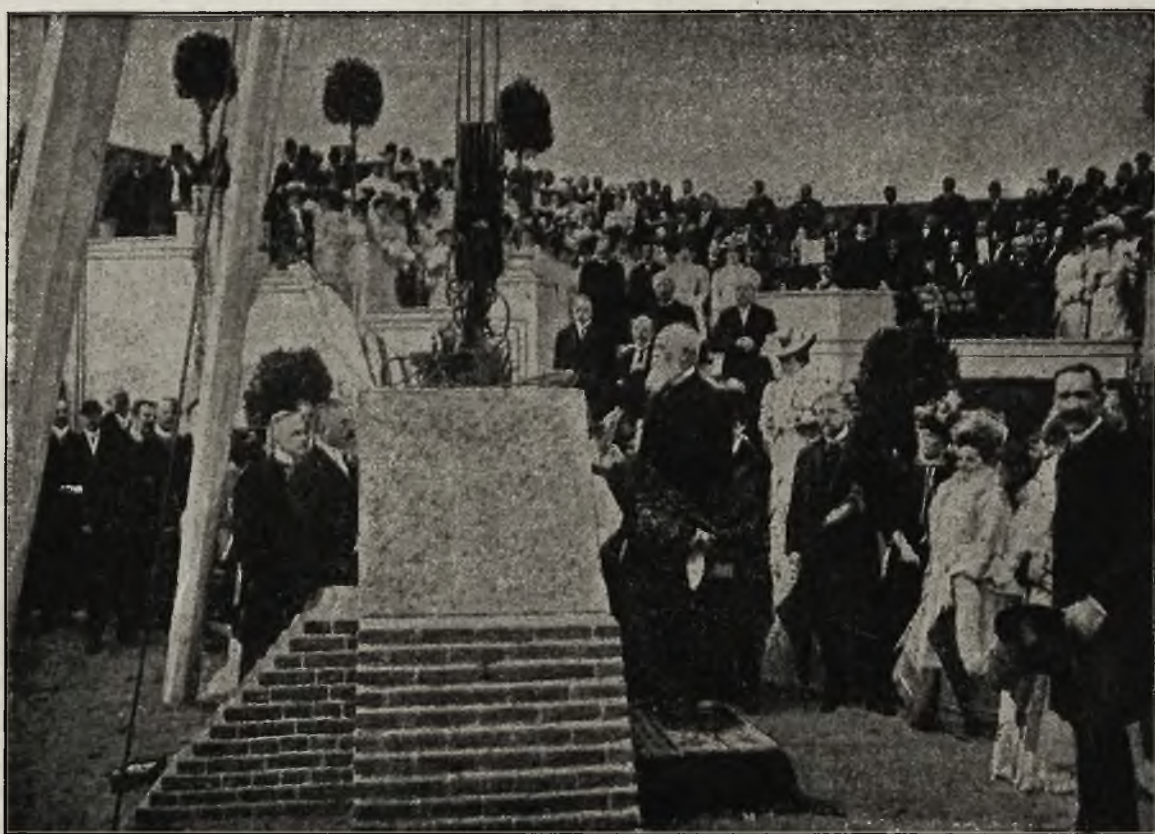
Rycina nasza przedstawia właśnie uroczystość kładzenia kamienia węgielnego pod przyszłą „Świątynię Pokoju“. Na pierwszym planie widzimy prezydenta obecnej konferencji pokojowej Nelidowa, delegata rosyjskiego, jak srebrną kielnią nakłada cement na cegły.

Po zjeździe lekarzy i przyrodników polskich.

X. Zjazd polskich lekarzy i przyrodników we Lwowie zakończył się w piątek 26 lipca uroczystym posiedzeniem plenarnym w sali miejskiego teatru. Plon obrad pięciodniowych jest bardzo obfity i dla nauki polskiej niezmiernie doniosły.

Program ostatniego Zjazdu obejmował prócz obrad, szereg wycieczek do uroczych miejsc kąpielowych i klimatycznych Galicji. Rozpoczęto je od położonego najbliżej Lwowa Lubienia; przybyłych tam gości powitał właściciel zakładu, Adolf br. Brunicki, oraz lekarze i kuracjusze, poczem nastąpiło zwiedzanie tej pięknej i coraz bardziej się rozwijającej miejscowości. Podwieczorek w restauracji zakładowej, dany na cześć gości przez bar. Brunickiego, zakończył miłą wycieczkę.

Dalszym etapem wycieczkowym było Zakopane. Przybyło tam przeszło 80 uczestników Zjazdu, przeważnie zakordonowych lekarzy i przyrodników. Zwiedzili oni szczegółowo całą miejscowość, zakłady w niej istniejące, pensjonaty, muzeum im. Chałubińskiego, oraz nowe urządzenia wodociągowe. Dużo czasu poświęcili goście zwiedzaniu zakładów dra i Chramca i dra Dłuskiego, oddając należne po-



Świątynia pokoju: Uroczystość położenia kamienia węgielnego pod gmach „Świątyni Pokoju“ w Hadze

Pomimo jednak tak wspaniałej ofiary Carnegiego, sprawa budowy gmachu nie posunęła się naprzód; winę za to składano na rząd holenderski, a nawet samą królową Wilhelminę, którzy niechętni byli temu projektowi, obawiając się, iż na kraj ich mogą spaść najróżnorodniejsze przykrości, gdy Haga stanie się stałym siedliskiem akcji pokojo-

cznienia tej myśli. Za 700.000 guldenów holenderskich kupiono grunt, poczem rozpisano konkurs na projekt gmachu. Wpłynęło 216 projektów, z których nakoniec jeden uznano, po poczynieniu rozmaitych zmian, za odpowiedni; autor jego, architekt Cordonnier z Lille, otrzymał nagrodę w sumie 12.000 guldenów.



Po Zjeździe lekarzy i przyrodników polskich: Wycieczka uczestników Zjazdu w Krynicy.